

Sygn. akt V KK 456/20

POSTANOWIENIE

Dnia 18 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Włodzimierz Wróbel

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 18 listopada 2020 r.,

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

sprawy **Z. S.**

uniewinnionego od zarzutu popełnienia czynu zabronionego z art. 160 § 3 k.k. i in.

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego,

od wyroku Sądu Okręgowego w O.

z dnia 24 czerwca 2020 r., sygn. akt VII Ka (...),

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w N.

z dnia 24 maja 2019 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n a w i a:

1) oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;

2) obciążyć oskarżyciela posiłkowego S. J. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z dnia 24 maja 2019 r. (sygn. akt II K (...)) Z. S. został uniewinniony od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 i 3 w zw. z art. 11 § 2 k.k. Wyrok ten został następnie utrzymany w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w O. z dnia 24 czerwca 2020 r. (sygn. akt VII Ka (...)).

Kasację od powyższego prawomocnego orzeczenia wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, zarzucając przedmiotowemu wyrokowi mogące mieć

istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia rażące naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie:

„1) art. 4, art. 7, art. 410 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej bez oparcia orzeczenia na całokształcie ujawnionego materiału dowodowego, ocenionego dowolnie, wbrew regule zawartej w art. 7 k.p.k., zwłaszcza:

- nieuzasadnione przyznanie, iż odmowa przyznania przymiotu wiarygodności w części wyjaśnieniom pokrzywdzonego i zeznań świadka J. K. przez Sąd I instancji była słuszna, tak jak i przyznanie w całości przymiotu wiarygodności wyjaśnieniom świadka A. O., z pominięciem istotnych okoliczności mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie,

- nieuprawnione uznanie, że w sprawie nie ma zastosowania przepis art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. mimo przyznania przez Sąd odwoławczy, że oskarżony:

- a) niewątpliwie będąc kierownikiem budowy i osobą odpowiedzialną za właściwe zabezpieczenie terenu budowy dokonał niewłaściwego odgradzenia terenu, na którym pracownicy firmy B. z/s z C. wykonywali prace polegające na montażu poręczy mostu od miejsca, w którym odbywał się ruch pieszy;

- b) będąc osobą odpowiedzialną za nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem tymczasowej organizacji ruchu oraz nie posiadając, żadnych formalnych i prawnych uprawnień dokonał niewłaściwej i niezgodnej z obowiązującymi przepisami zmiany tymczasowej organizacji ruchu na moście poprzez wprowadzenie jednokierunkowego ruchu kołowego i dwukierunkowego ruchu pieszego od strony górnej wody przy trwającej wymianie balustrad po tej stronie mostu;

- c) oskarżony niewątpliwie odpowiadał za bezpieczeństwo pieszych w tym miejscu (poz.3.1 wyroku) i mimo, że Sąd odwoławczy przyznał, że na budowie istniało niebezpieczeństwo i dotyczyło ono nie tylko pokrzywdzonego ale i wszystkich pieszych poruszających się w tym miejscu chodnikiem, stwierdził, że Sądem I instancji, że nie było to bezpośrednie niebezpieczeństwo i że to pracownicy firmy B. powinni przejść na czas jego otwarcia odpowiednio zabezpieczyć przed wejściem osób postronnych a oskarżony nie miał żadnego wpływu, tzn. nie odpowiada za ich uchybienie w tym zakresie.

Takie stanowisko Sądu odwoławczego w konsekwencji doprowadziło do utrzymania w mocy wyroku Sądu Rejonowego w N. z dnia 24 maja 2019r., sygn. akt II K (...) uniewinniającego oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu;

Sąd odwoławczy pominął zarzuty apelującej pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego określone w pkt 1 ppkt 2 i 3 str.14-15 uzasadnienia apelacji.

Mimo, że świadek J. K. zeznał szczegółowo co do zabezpieczenia na moście w dniu 19.11.2012r., Sąd nadal uznaje, że jego zeznania są za ogólne.

Mimo, że:

- zeznania świadka A. O. , słuchanego trzykrotnie w postępowaniu przygotowawczym pozostają w sprzeczności ze sobą i zeznaniami pokrzywdzonego, świadka J. K. i wskazują, że świadek ten miał kłopoty z ustaleniem zdarzeń i z obserwacją osoby pokrzywdzonego oraz że świadek ten był w kontakcie z robotnikami, po wypadku, co może wskazywać na przekazanie mu istotnych informacji o zabezpieczeniach w tym dniu;

- oraz mimo, że Sąd I instancji zwrócił uwagę, że świadek ten zeznając, że funkcjonariusze policji przyjechali później niż karetka, pozostawał w sprzeczności z zeznaniami funkcjonariuszy policji, którzy zeznawali, że byli na miejscu kiedy karetka jeszcze była;

Sądy obu instancji uznają w pełni za wiarygodne zeznania tego świadka. A świadek ten, zeznając w niedługich odstępach czasowych :

a) słuchany w dniu 26.02.2013r. wskazywał, że: „nie było miejsca żeby nie było barierek na moście i nie było zabezpieczenia” a następnie "Siatka jak stała na końcu, to od tej siatki do miejsca gdzie styka się barierka mostu z ogrodzeniem zabezpieczającym było gdzieś 3 m wolnego miejsca bez barierki czyli było tam pusto", co Sąd I instancji pominął a Sąd odwoławczy również nie zwrócił uwagi na tę sprzeczność;

b) słuchany w dniu 19.03.2013r. zeznał, że: „Ten mężczyzna (pokrzywdzony dop. wł.) nie szedł za żadną kobietę” i tak zapisał Sąd I instancji w ustaleniach faktycznych, podczas gdy słuchany w dniu 29.05.2013r. zeznał „Ja widziałem jak przed tym panem szła kobieta z dzieckiem. Przez chodnik mogła przejść tylko jedna osoba bez problemu, już dwie miałyby problem". Te zeznania Sąd Instancji i Sąd odwoławczy pominęły, a są one istotne bowiem potwierdzają zeznania

pokrzywdzonego, że to z powodu wąskiego chodnika wyznaczonego dla pieszych aby dotrzeć na czas do autobusu, musiał przejść na prawą stronę, czyli tam gdzie był ogródek z niezabezpieczonym wejściem, z którego spadł;

c) a słuchany 29.05.2013r. w konfrontacji z pokrzywdzonym, zeznał: "Ja widziałem jak przed tym panem szła kobieta z dzieckiem. Przez chodnik mogła przejść tylko jedna osoba bez problemu, już dwie miałyby problem". Miał (pokrzywdzony dop. wł.) wtedy okulary. Ja tego pana z widzenia znam i wiem, że nosi okulary".

Dla uznania wiarygodności zeznań ww. świadka jest również istotnym, że twierdził iż pokrzywdzony miał okulary i że nosi okulary, podczas gdy pokrzywdzony nigdy nie nosił i nie nosi okularów!

Natomiast z jego zeznań wynika, że przed nim szła kobieta z dzieckiem i tylko z tego powodu, że była za mało miejsca na dwie osoby, pokrzywdzony chciał iść prawą stroną, aby nie wejść na jezdnię i nie narazić się na kolizję z przejeżdżającymi samochodami.

Należało więc przyjąć, że zeznania pokrzywdzonego zasługują na uwzględnienie w całości i że jak twierdzi nie korzystał w chwili zdarzenia z telefonu, jedynie chciał po upadku z mostu zadzwonić do żony, stąd też pytał gdzie jest jego telefon. Takie zachowanie należy uznać za logiczny ciąg zdarzeń. Potwierdził tę wersję wykaz połączeń (przychodzących i wychodzących) z daty zdarzenia (k.96). Natomiast świadek A. O. z uwagi na pozostawanie pod wpływem leków pobieranych z powodu choroby psychicznej mógł mieć zakłócone postrzeganie, na co wskazują jego sprzeczne ze sobą zeznania i widzenie tego czego nie było (m in. że pokrzywdzony nosił i miał w dniu zdarzenia okulary, że trzymał przy oczach telefon, że nie widział kobiety, co korygował w następnym zeznaniu).

2) art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k., poprzez błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala przyjąć, że oskarżony Z.S. dopuścił się zarzucanego mu czynu z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. przy zast. art. 11§2 k.k.,

3) *naruszenie art. 455 k.p.k. poprzez zaniechanie poprawienia błędnej kwalifikacji prawnej w sytuacji gdy apelacja wniesiona została na niekorzyść oskarżonego, a Sąd II instancji uznał, że :*

a) *oskarżony niewątpliwie - będąc kierownikiem budowy i osobą odpowiedzialną za właściwe zabezpieczenie terenu budowy dokonał niewłaściwego odgrodzenia terenu, na którym pracownicy firmy B. w C. wykonywali prace polegające na montażu poręczy mostu od miejsca, w którym odbywał się ruch pieszy;*

b) *będąc osobą odpowiedzialną za nadzór nad prawidłowym funkcjonowaniem tymczasowej organizacji ruchu oraz nie posiadając, żadnych formalnych i prawnych uprawnień dokonał niewłaściwej i niezgodnej z obowiązującymi przepisami zmiany tymczasowej organizacji ruchu na moście poprzez wprowadzenie jednokierunkowego ruchu kołowego i dwukierunkowego ruchu pieszego od strony górnej wody przy trwającej wymianie balustrad po tej stronie mostu;*

c) *oskarżony niewątpliwie odpowiadał za bezpieczeństwo pieszych w tym miejscu (poz.3.1 wyroku)*

d) *nie odpowiada za te zaniechania z art. 160 § 3 k.k. w zw. z art. 160 § 1 k.k. i art. 157 § 1 i 3 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.”*

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie Sądowi Okręgowemu w O. sprawy do ponownego rozpatrzenia.

W odpowiedzi na przedmiotową kasację Prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym.

Zarzuty kasacyjne, pomimo, że sformułowane obszernie nie dotyczą jednak wyroku Sądu II instancji. A przypomnieć wypada, że ten nadzwyczajny środek odwoławczy, zgodnie z art. 519 k.p.k. może być wniesiony przez stronę wyłącznie od prawomocnego wyroku sądu odwoławczego kończącego postępowanie, zaś zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k. jedynie z powodu uchybień wymienionych w art. 439 lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie jest zatem dopuszczalne w kasacji kwestionowanie

rozstrzygnięć podejmowanych przez Sąd I instancji. Jedynym sposobem, by dotknąć tych ewentualnych uchybień jest zarzucenie sądowi odwoławczemu, iż nierzetelnie rozpoznał apelację, w której na owe uchybienia wskazywano.

W niniejszej sprawie kasacja została wniesiona na niekorzyść uniewinnionego, co ma istotne znaczenie, gdyż z uwagi na jej kierunek musi być ona odczytywana ściśle, zgodnie z treścią zarzutów w jej petitum. Nie stanowi owego petitum uzasadnienie tego środka odwoławczego. Nie jest bowiem rolą Sądu Najwyższego odczytywanie niewysłownych przez profesjonalnego pełnomocnika zarzutów.

Sąd odwoławczy utrzymał w mocy wyrok uniewinniający wydany przez Sąd I instancji. Jak wynika z uzasadnienia podzielił w pełni ustalenia co do faktów i prawa sądu meriti. Na etapie odwoławczym nie doszło do czynienia własnych ustaleń faktycznych i ponownej oceny materiału dowodowego, co pozwalałoby potencjalnie na podniesienie zarzutu naruszenia art. 7 czy art. 410 k.p.k. Sąd odwoławczy nie stosował także prawa materialnego, tj. nie czynił określonej normy tego prawa podstawą swojego merytorycznego rozstrzygnięcia. Nie można bowiem utożsamiać utrzymania w mocy orzeczenia z ponownym orzekaniem w sprawie i stosowaniem tych tamtych przepisów, co sąd I instancji w ten sam sposób (zdaniem skarżącego – wadliwy). Uzasadnienie kasacji niesie za sobą jedynie opis alternatywnego rozumienia przepisów prawa materialnego i poczynionych ustaleń faktycznych.

Wobec braku zarzutu mającego charakter kasacyjny w rozumieniu przytoczonych na wstępie przepisów k.p.k. orzec należało jak w sentencji.